

ADAM ROMEJKO

Uniwersytet Gdański

Wydział Nauk Społecznych

e-mail: adam.romejko@ug.edu.pl

ORCID: 0000-0002-8513-2955

DOI: 10.34813/ptr4.2022.8

Współczesne papieństwo jako kozioł ofiarny. Interpretacja mimetyczna

The modern papacy as a scapegoat.
Mimetic interpretation

Abstract. One of the research methods is the mimetic theory developed by René Girard, a French-American literary scholar and anthropologist. An important idea in this concept is the scapegoat. Reluctance towards individuals or groups so defined is used to build social and political unity. Girard emphasizes that Napoleon Bonaparte played this role in the past. He was hated, and at the same time, his political and military skills were imitated. Nowadays, the papacy is the institution around which channeled aversion is an opportunity to build unity. On this subject, Girard referred to the person of Pope Benedict XVI, who efficiently united the Orient and the Occident in their aversion to each other. The pope who successfully defends himself against victimization is Francis. He does not reject the scapegoat but uses it efficiently, shifting his resentment from himself onto the clergy under his authority. In this action, Francis is imitated by the Polish hierarchs who adopted his conviction that it is necessary to combat clericalism. Making a smaller or larger group of clergymen a scapegoat seems to be not a great loss, especially when we consider the fact that this is a significant group in Polish society. In this work, Polish bishops are supported by two religious communities – Dominicans and Jesuits – whose members willingly highlight the negative features of the priests active in the parish space.

Keywords: Benedict XVI, clericalism, René Girard, Francis, mimetic theory, scapegoat

Ważnym wskaźnikiem socjalizacji jednostek jest naśladownictwo (mimetyzm). Dzięki niemu możliwe jest np. uczenie się języka, a w konsekwencji intelektualny i duchowy rozwój. Obok pozytywnego mimetyzmu wskazuje się na negatywny, tj. prowadzący do konfliktu, grożącego zachwianiem społecznych podstaw. Ten drugi był przedmiotem badań realizowanych przez René Girarda (1923–2015), francusko-amerykańskiego antropologa i literaturoznawcę. Zaproponowana przez niego metoda (teoria mimetyczna) stosowana jest przez osoby reprezentujące różne dziedziny nauki. Ponieważ najważniejsze publikacje Girarda i opracowania na jego temat są dostępne w języku polskim, zakładam, że podstawowe założenia teorii mimetycznej są ogólnie znane.

W niniejszym artykule wykorzystano metodę Girardowską, analizując funkcjonowanie globalnej instytucji, jaką jest papieństwo. Wskazano, że niechęć do niego – jako uniwersalnego kozła ofiarnego (mechanizm kozła ofiarnego/wiktyimizacja) – jednoczy różniące się w poglądach, nawet znacząco, jednostki i grupy społeczne. Odpowiedzią ze strony papieży były działania o apologetycznym charakterze. Inne rozwiązanie zaproponował Franciszek, „fajny papież w niefajnym Kościele” (Adamczyk i Królak, 2014, s. 17), który przekierował niechęć wobec siebie w stronę „nieдобrego kleru”. Taktyka ta znalazła naśladowców, także w polskim Kościele.

Wiktyimizacja papieństwa

Analizując ludzki mimetyzm, „młody” Girard doszedł do optymistycznego przekonania, że odsłonięcie prawdy o mechanizmie kozła ofiarnego nie tylko go osłabi, lecz całkowicie rozbroi. Z czasem jednak zdystansował się do tej opinii. Wynikało to nie ze zmiany osobistych poglądów, lecz z pesymistycznego spojrzenia na działania człowieka jako jednostki i zbiorowości, dla którego ów mechanizm był i nadal jest atrakcyjny. Nie potrzeba bowiem prawdy o tym mechanizmie, lecz jego samego, gdyż odznacza się on wysoką skutecznością. Pesymizm ten dobrze widać w ostatniej książce Girarda, opublikowanej wspólnie z Benoît Chantrem w 2008 r.

We wstępie do opracowania Girard podkreśla, że jest ono „studium dotyczącym Niemiec oraz stosunków francusko-niemieckich w ciągu dwóch ostatnich wieków” (Girard, 2018, s. 15). Jest to opinia na wyrost, gdyż mamy w nim do czynienia przede wszystkim z mimetyczną interpretacją relacji między obu europejskimi mocarstwami. Na poziomie politycznym mimetyzm przejawia się wyraźnie w zachowaniu XIX-wiecznych Niemców, którzy zainicjowali ruchy zjednoczeniowe na wzór napoleońskiej Francji. W euro-

pejskim, w tym niemieckim, spojrzeniu na francuskiego cesarza uwidoczniła się ambiwalencja. Z jednej strony podziwiano go za polityczną i militarną zręczność, którą próbowano naśladować, podejmując reformatorskie działania we własnych państwach. Girard przywołuje „adoratorów” Napoleona, w tym Johanna Gottlieba Fichtego (1762–1814), który przyczynił się do rozbudzenia niemieckiego nacjonalizmu (Girard, 2018, s. 79). Z drugiej strony, wyrażano nienawiść wobec Napoleona, czego przykładem był tytułowy (w wersji francuskiej) bohater *Apokalipsy tu i teraz...*, pruski generał i teoretyk wojny Carl von Clausewitz (1780–1831), który – jak zauważa Girard – „jest równocześnie za i przeciw Napoleonowi” (Girard, 2018, s. 80). Nienawidzi go, a zarazem, jako „dziecko oświecenia”, wierzące wyłącznie w to, co racjonalne, nie chce dostrzec tego uczucia, które jest czymś bardzo wartościowym, bo prowadzi do niemieckiego zjednoczenia (Girard, 2018, s. 80–85). Jednocząca Europę niechęć do Napoleona stanowi potwierdzenie tego, że archaiczny mechanizm kozła ofiarnego obecny w kolektywnej „jednomyślności bez jednego” wciąż działa (Girard, 2018, s. 141–142).

W czasach nowożytnych ten fenomen na skalę globalną ujawnił się w przypadku instytucji roszczącej sobie prawo do bycia uniwersalną, tj. Kościoła katolickiego oraz jego centrum w postaci papieństwa. Osobą, która podjęła kwestię jednoczącej funkcji „antyrzymskiego resentymentu”, był francuski filozof, pisarz społeczno-polityczny i dyplomata Joseph Marie de Maistre (1753–1821) (Terlikowski, 2008, s. 5–19). W latach 1803–1817 przebywał on w Petersburgu jako minister pełnomocny króla Piemontu i Sardynii przy dworze cara Aleksandra I (Matyaszewski, 2006, k. 830). Doświadczając tam jako katolik bezpodstawnej wrogości, zwrócił uwagę, że głównym przedmiotem krytyki było papieństwo. Sytuacja ta zainspirowała go do napisania apologii pt. *O Papieżu* (fr. *Du Pape*), którą opublikowano w Paryżu w 1819 r. (wyd. pol. 1853 r.). De Maistre wskazał m.in. na dwa interesujące zjawiska. Z jednej strony, gotowość protestantów do uprzejmego i rzeczowego dyskusowania z osobami należącymi do innych wspólnot religijnych czy też z niewierzącymi, lecz pod jednym warunkiem – że nie są one katolikami, z drugiej – jednoczący wpływ antypapieskości (de Maistre, 2008, s. 70, 455–456).

René Girard uważa, że ogłoszony pod koniec XIX wieku dogmat o nieomyślności papieża miał nie tylko znaczenie religijne, lecz także polityczne. Pozwolił papieństwu wyzwolić się z dotychczasowego uwikłania w politykę, a jednocześnie – co dostrzegali także inni myśliciele – ustabilizować swoją sytuację. Papieństwo zaakcentowało w ten sposób prawo do narracji odmiennej od tej, która została narzucona przez Oświecenie (Girard, 2018, s. 320). Girard podkreśla, że pozwoliło to uczynić z papieństwa globalną rzeczywistość – a papieżem, który tego dokonał, był Jan Paweł II (Girard, 2018, s. 325–326).

W opracowaniu *Apokalipsa...* Girard przywołuje osobę Benedykta XVI, który stał się „wdzięcznym” obiektem krytyki ze strony różnych, często reprezentujących odmienne poglądy grup i jednostek. Okazją do zbiorowego ataku na papieża był wykład wygłoszony we wrześniu 2006 r. na uniwersytecie w Ratyzbonie (Benedykt XVI, 2017, s. 25–53). Potraktowano go jako deklarację wojny wypowiedzianą protestantom (Okcydentowi) i islamowi (Orientowi). Zdaniem Girarda osoby oceniające wystąpienie Benedykta XVI nie dotarły do jego sedna, tj. błagania o rozsądek. Papież nie popełnił błędu, gdy przestrzegał, że jeśli nie będziemy ostrożni wobec wojny rozumu przeciw religii, to efektem będzie wojna religii z rozumem. W profetyczny sposób Girard pisał: „Ów papież, uważany za reakcyjnego, zachowuje się jak obrońca rozumu. Fascynuje mnie to, że ktoś rozważa to jako paradoks: jak gdyby katolicyzm nie był ze swej istoty racjonalny! [...] Rzeczywiście można powiedzieć, że Benedykt XVI jest »ostatnim europejskim papieżem«” (Girard, 2018, s. 289).

Girard dodaje, że chrześcijaństwo stoi obecnie w obliczu dwóch religii – racjonalizmu i fideizmu (Girard, 2018, s. 334). Relatywizm i związana z nim postawa odrzucenia obiektywnej prawdy niszczą zaś życie intelektualne, czyniąc je jednocześnie banalnym i sztucznym (Girard, 2009, s. 13).

Benedykt XVI nie był lubiany przez środowiska, które można określić mianem (politycznie, ale przede wszystkim intelektualnie) lewicowych, nie tylko jako papież, lecz także wcześniej, gdy w latach 1981–2005 pełnił funkcję prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Eksponowano przypisywane mu negatywne cechy, wymyślając różnego rodzaju przezwiska. Jako przykład warto wskazać te, które zostały opublikowane w niemieckim tygodniku „Der Spiegel”: autorytarna skamielina, dogmatyczny rottweiler, fanatyk prawdy, godny potomek średniowiecznej inkwizycji, komisarz ds. wiary, krzyżowiec walczący z teologią wyzwolenia, łowiący na babę, Mr No, naczelny ideolog, niemiecki adiutant, pancerny kardynał, Papa Ratzi, papieski pies-stróż, strażnik Graala, strażnik wiary, wielki inkwizytor (Romejko, 2013, *passim*).

W przeszłości Ratzinger, szczególnie jako peritus, tj. oficjalny ekspert teologiczny na soborze, postrzegany był odmiennie – jako przedstawiciel postępowego, reformatorskiego skrzydła w Kościele. Przejście na bardziej konserwatywne pozycje dokonywało się w latach posoborowych stopniowo. Sam Ratzinger wspomina traumę związaną z pracą akademicką w Tybindze. Rozgorączkowani, będący pod wpływem marksizmu studenci odrzucali rzeczową dyskusję, nierzadko wyszydzając chrześcijaństwo, w tym jego teologiczne centrum w postaci śmierci Jezusa na krzyżu. W efekcie Ratzinger zdecydował się w 1969 r. na opuszczenie Tybingi i przejście na spokojniejszy uniwersytet w bawarskiej Ratyzbonie (Ratzinger, 1998, s. 118–125).

Klerykalny substytut ofiarniczy

Na tle krytykowanych papieży, Jana Pawła II i Benedykta XVI, rodzajem „objawienia” okazał się Franciszek. Leonardo Boff, kościelny dysydent czasów Wojtyły i Ratzingera, podkreślił, że należy o nim mówić w kategorii „cudu”. Jego zdaniem do rangi symbolu urasta wybór imienia i patrona (św. Franciszka z Asyżu), w którym wyraża się program nowego papieża – stojący po stronie biednych i uciskanych Kościół, który nie pozostaje głuchy na kwestie ekologiczne („Sie werden”, 2013, s. 88).

Od początku pontyfikatu Franciszka widoczne jest odejście od dotychczas obowiązującego personalistycznego paradygmatu godności osoby ludzkiej w stronę człowieka ubogiego, który postrzegany jest jako „serce Ewangelii” (Franciszek, 2013, *passim*; Tasiemski, 2018, s. 21). Z opowiadaniem się po stronie biednych i uciskanych związane jest też wyrażanie sprzeciwu wobec tych, których uznaje się za odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację. I nieważne, czy mamy do czynienia z rzeczywistością, czy wymagowaną winą. Preferuje się „biało-czarną” wizję świata, tj. dychotomiczny układ intelektualnie korespondujący z teologią wyzwolenia, a co za tym idzie – z marksistowską koncepcją świata tworzonego przez dwie warstwy społeczne – uciskanych i uciskających.

Gdzie jest winny, tam jest ofiara. Girard zwraca uwagę na konstrukcję ludzkich społeczeństw (w tym zachodniego), w których ofiara jest niezbędna. Ich członkowie z reguły nie dostrzegają, że nie potrafią się bez niej obyć. Girard przywołuje fragment Pierwszej Księgi Królewskiej i stwierdza: „Sąd Salomona mówi na ten temat wszystko: istnieje ofiara z innego oraz ofiara z samego siebie; ofiara archaiczna i ofiara chrześcijańska. Jednakże zawsze jest to ofiara” (Girard, 2018, s. 82).

Słowa te oddają alternatywę: możesz ofiarować siebie lub możesz ofiarować innego. Ponieważ papieństwo „nadaje się” do roli globalnego kozła ofiarnego, to albo ją milcząco zaakceptuje, albo podejmie się obrony – na wzór sprzedanego do Egiptu Józefa i Hioba, którzy mieli świadomość, że nie są bez grzechu, a jednocześnie wiedzieli, że kierowane wobec nich oskarżenia są niesłuszne. Można też wybrać trzecie rozwiązanie, jak to czynili sakralni królowie, w postaci skierowania uwagi publicznej na innego, którego uznawano w ten sposób za ofiarniczy substytut.

Przekonanie, że Franciszek wybrał trzecią drogę, potwierdza odmienny od dotychczasowego sposób sprawowania papieskiej posługi. Z jednej strony papież gani ocenianie innych jako sprzeczne z postawą miłosierdzia (Franciszek, 2014), z drugiej zaś – sam z chęcią odnosi się do tych, których uznaje za winnych ujawniających się problemów. Używa przy tym dosadnego, ciętego,

a niekiedy i obraźliwego języka. Przywołano wyżej epitety, za pomocą których wyrażano niechęć do Benedykta XVI. Podobnie czyni Franciszek wobec osób i grup uznanych za oponentów, i to w sytuacji, gdy sam potępia takie postępowanie. W czasie mszy św. odprawionej w Domu św. Marty 9 czerwca 2016 r. upomina: „jesteśmy przyzwyczajeni do przymiotników kwalifikujących i mamy bardzo kreatywny język w zakresie obrażania innych” (*Papież Franciszek*, 2016). Jednocześnie używa następujących słów w odniesieniu do chrześcijan/katolików: bańki mydlane, fałszywi, leniwi, martwi, niechrześcijańscy, nieruchomi, płynni, pogańscy, powierzchowni, półpogańscy, salonowi, samolubni, siedzący, smutni, stacjonarni, sztywni, wirtualni, włóczęgowsy, wykrochmaleni, zabobonni, zawzięci (*The Pope Francis*, 2017).

Stosowanym przez Franciszka pojęciem, które stanowi okazję do ofiarniczej substytucji, jest „klerykalizm”, pod którym powszechnie rozumie się nieuzasadniony wzrost wpływów duchownych nie tylko w przestrzeni kościelnej, lecz także państwowej. Zjawisko to ocenia się jako bardzo szkodliwe, a jednocześnie wyraża się przekonanie, że należy je w bezwzględny sposób zwalczać.

Symptomatyczne jest to, że Franciszek unika precyzowania tego, co rozumie przez pojęcie „klerykalizm”, oraz nie dokonuje pogłębionej analizy tego fenomenu. Preferuje umieszczanie tego określenia w otoczeniu pojęć odnoszących się do zjawisk negatywnych, co przekłada się na wzrost dezaprobaty społecznej. Korzystając z publikacji zamieszczonych w „Wiadomościach KAI”, można przywołać następujące pojęcia, które towarzyszą klerykalizmowi w papieskich wypowiedziach: autoreferencyjność, bezruch, bierność, brak odpowiedzialności, chłód, demoralizacja, dystans, elitaryzm, faryzeizm, funkcjonalizm, ideologizacja orędzia ewangelicznego, karierowiczostwo, kastowość, kazuistyka, korupcja, legalizm, marginalizowanie świeckich, nadużycie władzy, narcyzm, nepotyzm, niedojrzałość, obłuda, oderwanie od ludzi, plaga, podwójne życie, starodawne zło, światowość, triumfalizm, wygodne życie, wykorzystywanie seksualne, zamknięcie w sobie, zazdrość.

Franciszek postrzega klerykalizm jako największe źródło problemów w Kościele. Oświadcza: „to w ogóle jedno ze skrzywień życia Kościoła, dlatego na klerykalizm trzeba bardzo uważać w życiu konsekrowanym oraz w formacji seminarzystów diecezjalnych. Świadomie używam słowa »skrzywienie«, bo rzeczywiście klerykalizm wykrzywia naturę Kościoła, świętego i wiernego ludu Boga... Gdzie mamy do czynienia z klerykalizmem, »arystokratyzmem«, elitaryzmem, tam nie ma ludu Bożego, który każdego z nas osadza w rzeczywistości” (Franciszek, 2018, s. 90, 92).

Zdaniem papieża klerykalizm sprzyja wykorzystywaniu innych (Franciszek, 2018, s. 92–93). Takie postępowanie odnosi się do przestrzeni intelektualnej, moralnej, a przede wszystkim seksualnej. Sprzeciwia się łasce chrzcielnej

zaszczepionej przez Ducha Świętego w sercach ludzi. Papież stawia znak równości między nadużyciami w Kościele a klerykalizmem, gdy stwierdza: „Powiedzenie »nie« wobec nadużycia oznacza stanowcze odrzucenie wszelkich form klerykalizmu” (List papieża, 2018, s. 21).

Franciszek, przekonany o słuszności przyjętej linii w walce z nadużyciami wśród duchownych, podejmuje działania cechujące się pośpiechem, pochopnością, a przede wszystkim medialną spektakularnością. Nie przestrzega przy tym zasady domniemanej niewinności. Sebastian Karczewski, dziennikarz „Naszego Dziennika”, przywołuje sprawę ks. Romána Martíneza Velázqueza de Castro, wówczas 62-letniego duchownego diecezji Granada w Hiszpanii, który w 2014 r. został oskarżony przez Davida Ramíreza Castro w liście wysłanym do Franciszka o seksualne wykorzystanie jego i innych osób. Papież zadzwonił do oskarżyciela, przepaszając go za doznane krzywdy. Polecając diecezji przeprowadzenie śledztwa, nie czekał na jego wyniki. Nawiązując do tej sprawy w czasie lotu ze Strasburga, powiedział: „Prawda jest prawdą i nie powinniśmy jej ukrywać” (*Pedofilia w Kościół*, 2019, s. 199). W 2017 r. sąd uznał, że duchowny jest niewinny, a oskarżyciela skazano na zapłacenie 60 tys. euro odszkodowania i pokrycie kosztów sądowych (*Pedofilia w Kościół*, 2019, s. 200).

W kontekście polskim warto wspomnieć o przyjęciu 20 lutego 2019 r. w Watykanie przez Franciszka posłanki Joanny Scheuring-Wielgus, której towarzyszyła warszawska radna Agata Diduszek oraz Marek Lisiński, założyciel i prezes Fundacji „Nie lękajcie się”, mającej na celu, oprócz walki z nadużyciami seksualnymi wśród duchownych, działania na rzecz uzyskania odszkodowań finansowych dla ich ofiar (*Słowo wstępu*, 2019). Wręczono papieżowi przetłumaczony na język hiszpański raport dotyczący polskich biskupów, chroniących duchownych dopuszczających się seksualnego wykorzystania nieletnich. Wzruszony papież ucałował dłoń „ofiary księdza-pedofila” (*Papież pocałował*, 2019). Później okazało się, że Lisiński był wyłudającym pieniądze oszustem (Kucharczak, 2019, s. 13). Ta polityczna prowokacja stała się okazją do podwójnego ośmieszenia papieża. Z jednej strony niejako przymuszono go do przeproszenia Lisińskiego, rzekomo wykorzystanego seksualnie przez duchownego, z drugiej – gdy już było wiadomo, że Lisiński był naciągaczem, postawiła ona pod znakiem zapytania sprawność funkcjonowania służb papieskich.

Franciszek uważa, że problemy powodowane w Kościele przez klerykalizm są przewyższalne dzięki jego antytezie w postaci ludu Bożego (Franciszka portret, 2016, s. 17). Jego zdaniem pobożność ludowa jest wolna od klerykalizmu (Schreiben von Papst, 2016) i dlatego lud Boży ma ważne zadanie do spełnienia – uwolnić Kościół od „plagi klerykalizmu, który jest żywną glebą dla tych wszystkich obrzydliwości” (Franciszek, 2019, nr 102).

Pojęcia „klerykalizm” Franciszek używał, zanim objął Stolicę Piotrową. Piętnując za jego pomocą duchownych, kreował siebie na obrońcę słabych, uciskanych, niemających głosu. Skrytykował m.in. duszpasterzy, którzy wyrażają wątpliwości przy okazji chrztu dzieci samotnych matek i par niesakramentalnych (Karp, 2013, s. 18–19). Duchownych, którzy tak postępują, kard. Jorge Mario Bergoglio w kazaniu wygłoszonym we wrześniu 2012 r. porównał z faryzeuszami. Wczuwając się w nastroje panujące wśród zebranych, stwierdził: „To są ci, którzy wprowadzili klerykalizm w Kościele Pańskim. Wypełniają go przykazaniami i mówię to z bólem, i wybaczenie mi, jeśli wygląda to na skargę lub obrazę, ale w naszym regionie są księża, którzy nie chrzczą dzieci samotnych matek, ponieważ nie zostały poczęte w świętości małżeństwa [oklaski]. To są dzisiejsi obłudnicy. Ci, którzy sklerykalizowali Kościół. Ci, którzy odsuwają lud od Boga zbawienia. Biedna dziewczyna, która miała odwagę urodzić dziecko, tuła się od parafii do parafii, żeby je ochrzcić. Tym, którzy szukają adeptów, klerykałom, tym, którzy klerykalizują przesłanie, Jezus pokazuje serce, mówi im: »z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota« (Mk 7, 22). Niezły komplement, prawda? W taki sposób się z nimi rozprawia od ręki. Demaskuje ich. Klerykalizacja Kościoła to obłuda faryzejska. Ci, co mówią: »chodźcie do środka, to damy wam wskazówki, a ci, którzy nie wchodzą, już dla nas nie istnieją« – są faryzeuszami” (Homilia, 2013, s. 78–79).

Kardynał Jorge Mario Bergoglio wezwał do zaciętej walki z kościelnym klerykalizmem: „Obłuda, ten »klerykalizm«, duch świata, duch doczesności ranią nas. [...] NIE hipokryzji. NIE obłudnemu klerykalizmowi. NIE duchowi świata. Ponieważ te rzeczy dowodzą tego, że ktoś jest bardziej urzędnikiem niż człowiekiem Ewangelii. TAK bliskości. Wędrownie razem z ludem Bożym. Troszcze szczególnie w stosunku do grzeszników, do tych najbardziej oddalonych, pamiętając, że Bóg mieszka pomiędzy nimi. Niech Bóg obdarzy nas łaską bliskości, niech uchroni nas od wszelkiego rodzaju działań urzędniczych, w duchu tego świata, od »nawracania na siłę«, od klerykalizmu. Niech Bóg zbliży nas do Jego drogi: wędrownie razem ze świętym ludem wiernym Bogu. Niech tak się stanie” (Homilia, 2013, s. 79-80).

Mimetyczne spojrzenie na klerykalizm w polskim Kościele

W wypowiedziach polskich biskupów widać ciągle odwoływanie się do papieskiego nauczania. Chętnie mówi się, że coś jest zgodne lub niezgodne z na-

uczaniem papieskim albo że ktoś papieża słucha lub nie słucha. Takie opinie stanowią rodzaj oręża przeciwko „myślącym inaczej” i nie ma tu znaczenia faktyczna zgodność lub niezgodność z papieskim nauczaniem.

Chcąc uwiarygodnić nauczanie Franciszka na temat klerykalizmu, zwraca się uwagę, że kontynuuje on dzieło poprzedników – Jana Pawła II i Benedykta XVI. Podkreśla się, że już oni krytykowali klerykalizm w Kościele (Oszajca, 2018, s. 40), ale pomija się fakt, że w nauczaniu obu papieży klerykalizm w rozumieniu Franciszkowym pojawia się marginalnie. Na przykład przy okazji zbliżającej się kanonizacji bł. Jana Pawła II kard. Kazimierz Nycz wspominał siedem wymiarów jego życia. Powiedział m.in.: „Szósty wymiar: świeccy. Był papieżem współpracy ze świeckimi. Walczył z klerykalizmem, walczył o świeckich” (Kanonizacja, 2014, s. 8).

Problem ten ujawnia się nie tylko w narracji prezentowanej przez polskich hierarchów. Paweł Bieliński, dziennikarz Katolickiej Agencji Informacyjnej, pisze, że w lutym 2010 r. Benedykt XVI spotkał się biskupami irlandzkimi, aby omówić sytuację panującą na wyspie. W liście z marca 2010 r., który został skierowany do katolików irlandzkich (List Benedykta XVI, 2010, s. 2, 18–21), papież wskazał na przyczyny nadużyć w tamtejszym Kościele. Bieliński zaznacza, że są nimi: „niedostateczna formacja moralna w seminariach i nowicjatch, klerykalizm, źle pojęta troska o reputację Kościoła i chęć uniknięcia skandali” (Bieliński, 2018, s. 23). Okazuje się, że w liście papież nie pisze o klerykalizmie, lecz o zeświecczeniu (sekularyzacji) – społeczeństwa jako takiego i duchowieństwa (List Benedykta XVI, 2010, s. 18–20).

W odniesieniu do Franciszka mimetyczne nastawienie polskich biskupów przejawia się w skłonności do używania terminu „klerykalizm”, co ma stanowić potwierdzenie ich ortodoksji. Zauważalne jest jednak pewne przesunięcie. Podczas gdy Franciszek krytycznie wypowiada się na temat różnych warstw duchowieństwa, poczynawszy od młodych księży (a nawet kleryków), po rzymskich kurialistów (Franciszek: dwór, 2013, s. 30; Piętnaście chorób, 2015, s. 18–19; Franciszek, 2018, s. 103–104), w Polsce skupiono się na diecezjalnym duchowieństwie. Poniżej przedstawiono przykłady wypowiedzi biskupów, idących za Franciszkową narracją dotyczącą klerykalizmu.

Biskup Jacek Jezierski uważa, że najważniejszym zadaniem reformatorskim we współczesnym Kościele jest walka z klerykalizacją. Stwierdza on: „Patrząc na Ojca Świętego Franciszka z wielką sympatią. Głównie dlatego, że tak bardzo jest otwarty na duszpasterstwo. Bardzo silnie jest też zakorzeniony w kontekście latynoamerykańskim. Jest wrażliwy na krzywdę i na złe traktowanie wiernych przez duszpasterzy. Jest krytyczny wobec duchowieństwa, mówi o potrzebie deklerykalizacji Kościoła, docenia przy tym właściwe relacje pasterza i owczarni w ramach Kościoła lokalnego. [...] Czasami ktoś poczuje się

urazony jego słowami, ale być może taka terapia szokowa też jest Kościołowi dziś potrzebna” (Nowa ewangelizacja, 2014, s. 14–15).

Arcybiskup Grzegorz Ryś powiedział: „Papież Franciszek diagnozuje ten problem w znamienity sposób, bo mówi, że jedną z wielu przyczyn tego grzechu, także tego, że jest potem ukrywany, jest klerykalizm w Kościele. I że ten klerykalizm mogą tworzyć wszystkie strony: i duchowni, którzy mogą się szybko wyrodzić w kastę, która samą siebie chroni, ale też świeccy, jeśli zostawią Kościół duchownym, nie wezmą za niego jakiegokolwiek odpowiedzialności, każdy na swoją miarę. Ale jest niewątpliwie i tak, że grzechy pedofilii są wyrazem nadużycia władzy w Kościele” (Kard. Krajewski, 2018, s. 22).

Arcybiskup Stanisław Budzik we wstępie do publikacji *RYSopis kapłana. Wizerunek księdza w kulturze polskiej w XXI wieku* chwali duchownych, którzy zamieścili w nim teksty: „nie koncentrują się na samych sobie. W duchu papieża Franciszka są krytyczni wobec klerykalizmu, dążą do pastoralnego i misyjnego nawrócenia i nie mają nic przeciwko rabanowi w Kościele, jeśli ma on być narzędziem łaski i miłosierdzia” (Budzik, 2018, s. 8).

Spojrzenie na klerykalizm jako przyczynę wszelkiego zła w Kościele, w tym tego o charakterze seksualnym, tonuje nieco abp Wojciech Polak. Mówi: „Doprecyzowując: papież wskazuje, że klerykalizm jest jednym ze źródeł tych przestępstw w Kościele. Jest pokusą tych kapłanów, którzy interpretują otrzymaną posługę jako władzę, a nie jako bezinteresowną służbę. To z kolei prowadzi do przekonania, że »należymy do grupy, która zna wszystkie odpowiedzi, nie musi niczego słuchać i niczego się uczyć«. Wynikiem tego – jak podkreśla Franciszek – jest »utrata szacunku dla świętej i niezbywalnej godności każdej osoby i jej wolności«. Klerykalny sposób myślenia prowadzi też do przedkładania fałszywie rozumianego dobra instytucji ponad ból ofiar i potrzebę sprawiedliwości” (W świadomości, 2019, s. 10; por. Film, 2019, s. 7; Przeciszewski, 2019, s. 8).

Sprzymierzeńcami polskich biskupów w walce z klerykalizmem są dwie ponadprzeciętnie aktywne w medialnej przestrzeni wspólnoty zakonne, tj. dominikanie i jezuici (Klerykalizm, 2019, s. 2, 12–16). Pojęcie „klerykalizm” w ich oczach jest korelatem duszpasterskiej nieudolności będącej konsekwencją deficytów natury moralnej i intelektualnej. Na przykład jezuita o. Adam Żak twierdzi, że kultura klerykalna wpływa na wzrost nadużyć seksualnych w Kościele (Czego Kościół, 2017, s. 2, 15). Stwierdza: „Problemem wymagającym przewycięzania jest jeszcze sporo ignorancji związanej z wiedzą o sprawcach, o czynnikach ryzyka tkwiących w nas samych, w naszych instytucjach, w kulturze klerykalnej, w tendencji do bagatelizowania skutków wykorzystania u ofiar” (Zero tolerancji, 2018, s. 13).

Dominikanin o. Tomasz Dostatni tłumaczy, z jakiego powodu papież Franciszek jest w Polsce nierozumiany. Winni są księża, których „olbrzymia liczba [...] nic – i to dosłownie nic – z tym nie robi. Trochę z lenistwa, trochę z braku narzędzi intelektualnych, a boję się nawet dopowiedzieć, że także z powodu małej wiary” (Dostatni, 2018, s. 24). Zdaniem dominikanina polscy duchowni są łasi na przywileje, chcą robić karierę, i to w sytuacji, gdy brakuje im osobistych przymiotów. Już młodzi duszpasterze wykazują się negatywnymi cechami charakteru, takimi jak brak dojrzałości, słabość, osobiste problemy (Dostatni, 2018, s. 25). Opinie oo. Żaka i Dostatniego nie są odosobnione. Prezentowane w podobnym duchu materiały można znaleźć m.in. na prowadzonym przez jezuitów portalu Deon.pl (Józef Puciłowski, 2017a; 2017b).

Zakończenie

Wypracowana przez René Girarda koncepcja jest interesującym narzędziem badawczym. W jej centrum stoją dwa pojęcia, w których odbija się ludzkie postępowanie. To naśladownictwo (mimetyzm) oraz skłonność do budowania jedności na podstawie niechęci wobec jednostek lub grup mniejszościowych (mechanizm kozła ofiarnego/wiktylizacja). Prawdziwość ich winy nie ma większego znaczenia. Istotne jest to, aby w ramach procesu wiktylizacji grupa prześladowców uwierzyła, że tak jest. Zdaniem Girarda z taką sytuacją spotykaliśmy się w przeszłości i nadal się spotykamy.

Jednoczący wpływ mechanizmu kozła ofiarnego może mieć różny zasięg oddziaływania – może obejmować to, co lokalne, a także to, co kontynentalne i globalne. Jako przykład kontynentalnego kozła ofiarnego Girard wskazuje Napoleona Bonaparte, globalnego zaś – papieństwo. Współcześnie papieństwo w różny sposób reaguje na mimetyczne ataki. Benedykt XVI podjął wyzwanie, aby bronić Kościoła, którego był liderem. Inne rozwiązanie wybrał jego następca, Franciszek, który dokonał przesunięcia niechęci z własnej osoby na innych. Owymi innymi uczynił nieokreśloną masę duchownych, których oskarżono o klerykalizm. Umiejscawianie tego pojęcia wśród terminów określających naganne czy patologiczne zjawiska sprzyja narastaniu niechęci do tej grupy, która jawi się jako fizycznie, a przede wszystkim moralnie szkodliwa, na wzór czarownicy, w której „wszystko [...] woła o prześladowanie” (Girard, 1991, s. 74).

Substytucja dokonana przez Franciszka została przyjęta wśród polskich hierarchów z „mimetycznym entuzjazmem”. Jest to postawa opłaczalna, gdyż z jednej strony służy legitymizacji władzy biskupiej (motyw słuchania się pa-

pieża), z drugiej – pozwala prezentować się społecznie w pozytywnym świetle. Ewentualne straty nie będą zbyt wielkie – nadających się do poświęcenia, aby uśmierzyć „antyklerykalny gniew”, nie brakuje.

Literatura

- Adamczyk R., Królak T. (2014). Włocławek. *Wiadomości KAI*, 20, 17.
- Benedykt XVI (2017). *Poznanie prawdy. Wykłady papieskie*. Kraków: WAM.
- Bieliński P. (2018). Irlandia: Kościół w kryzysie. *Wiadomości KAI*, 35, 23–27.
- Budzik S. (2018). Księża na Księżyc? Wprowadzenie. W: Ł. Janicki (red.). *RYSopis kapłana. Wizerunek księdza w kulturze polskiej w XXI wieku* (s. 5–11). Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.
- Czego Kościół powinien się nauczyć po ostatnim kryzysie. Rozmowa z ks. Adamem Żakiem SJ, koordynatorem ds. ochrony dzieci i młodzieży przy KEP (2017). *Wiadomości KAI*, 4, 2, 15.
- Dostatni T. (2018). Papieskie „niestety” – ksiądz polski dziś. W: Ł. Janicki (red.). *RYSopis kapłana. Wizerunek księdza w kulturze polskiej w XXI wieku* (s. 21–27). Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.
- Film Sekielskiego pokazuje, jak wiele Kościół powinien się nauczyć i zmienić. Rozmowa z Prymasem Polski abp. Wojciechem Polakiem, delegatem Episkopatu ds. ochrony dzieci i młodzieży (2019). *Wiadomości KAI*, 21, 2, 5–7.
- Franciszek (2013). *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich*. Warszawa – Kraków: KAI – Wydawnictwo M.
- Franciszek (2014). *Kim ja jestem, abym mógł osądzać innych? Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty (streszczenie), 17 marca 2014*. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/swmarta_17032014.html [dostęp: 2.08.2022].
- Franciszek (2018). *Siła powołania. O życiu konsekrowanym i poprawie relacji w Kościele*. Poznań: Święty Wojciech.
- Franciszek (2019). *Posynodalna adhortacja apostolska Christus vivit. Do młodych i całego Ludu Bożego*. Poznań: Pallotinum.
- Franciszek: dwór jest trądem papieżstwa (2013). *Wiadomości KAI*, 41, 30.
- Franciszka portret duchowy (2016). *Wiadomości KAI*, 36, 16–18.
- Girard R. (1991). *Kozioł ofiarny*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Girard R. (2008). *Achever Clausewitz. Entretiens avec Benoît Chantre*. Paris: Carnets Nord.
- Girard R. (2009). Walka papieża z relatywizmem. *Europa (dodatek do Dziennika)*, 10, 13.
- Girard R. (2018). *Apokalipsa tu i teraz. Rozmawiał Benoît Chantre*. Kraków: WAM.
- Homilia Jorge Mario Bergoglio SJ, arcybiskupa Buenos Aires, wygłoszona z okazji Mszy św. zamykającej Zgromadzenie Duszpasterstwa Miejskiego Regionu Buenos Aires, 2 września 2012 (2013). W: Franciszek. *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich* (s. 77–80). Warszawa – Kraków: KAI – Wydawnictwo M.

- Józef Puciłowski *OP o księżach „bałwanach”* (2017a). <https://deon.pl/wiara/rekolekcje-wielkopostne/jozef-pucilowski-op-o-ksiezach-balwanach,433586> [dostęp: 2.08.2022].
- Józef Puciłowski *OP: skąd się biorą głupi księża?* (2017b). <https://deon.pl/wiara/rekolekcje-wielkopostne/jozef-pucilowski-op-skad-sie-biora-glupi-ksieza,431846> [dostęp: 2.08.2022].
- Kanonizacja szansą, która się nie powtórzy! Rozmowa z metropolitą warszawskim kard. Kazimierzem Nyczem (2014). *Wiadomości KAI*, 16–17, 8–10.
- Kard. Krajewski o pedofilii: życzyłbym wszystkim, aby tak zajęli się tym problemem, jak Kościół (2018). *Wiadomości KAI*, 35, 22.
- Karp R. (2013). Kard. Bergoglio zachęcał, by chrzcić dzieci par niesakramentalnych. *Wiadomości KAI*, 13–14, 18–19.
- Klerykalizm polega na tym, że się żyje z Kościoła, a nie dla Kościoła. Rozmowa z jezuitą o. Wacławem Oszajcą (2019). *Wiadomości KAI*, 31–32, 2, 12–16.
- Kucharczak F. (2019). Ciemne sprawy tropiciela pedofilii. *Gość Niedzielny*, 23, 13.
- List Benedykta XVI do Kościoła w Irlandii (2010). *Wiadomości KAI*, 12, 2, 18–21.
- List papieża Franciszka do ludu Bożego (2018). *Wiadomości KAI*, 35, 20–21.
- Maistre J. de (2008). *O Papieżu*. Warszawa – Ząbki: Fronda – Apostolicum.
- Matyaszewski P. (2006). Maistre. W: S. Wilk i in. (red.). *Encyklopedia katolicka*. T. 11: *Lu An – „Maryawita”* (k. 830), Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Nowa ewangelizacja wymaga nowego języka, nowych form i nowego zapału. Rozmowa z biskupem elbląskim Jackiem Jezierskim (2014). *Wiadomości KAI*, 31–32, 13–16.
- Oszajca W. (2018). W służbie Kościołowi. W: Ł. Janicki (red.). *RYSopis kapłana. Wizerunek księdza w kulturze polskiej w XXI wieku* (s. 37–44). Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.
- Papież Franciszek. *Świętość rokowań. Msza św. Papieża w Domu św. Marty 9 czerwca 2016* (2016). https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/swmar-ta_09062016.html [dostęp: 2.08.2022].
- Papież pocałował w rękę prezesa fundacji „Nie lękajcie się”. *Chodzi o ofiary księży pedofilów* (2019). <https://youtu.be/W7Y2qItqrHk> [dostęp: 2.08.2022].
- Pedofilią w Kościół. Oblicza kłamstwa. Z Sebastianem Karczewskim rozmawia Michele Celli (2019). Warszawa: Fundacja Nasza Przyszłość.
- Piętnaście chorób kurii (2015). *Wiadomości KAI*, 1, 18–19.
- Ratzinger J. (1998). *Moje życie*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Romejko A. (2013). Joseph Ratzinger jako „wdzięczny” kozioł ofiarny w świetle publikacji tygodnika „Der Spiegel”. *Studia Gdańskie*, 32, 221–254.
- Schreiben von Papst Franziskus an den Präsidenten der Päpstlichen Kommission für Lateinamerika, Kardinal Marc Ouellet* (2016). http://w2.vatican.va/content/francesco/de/letters/2016/documents/papa-francesco_20160319_pont-comm-america-latina.html [dostęp: 2.08.2022].
- „Sie werden sich noch wundern“. Der Befreiungstheologe und Vatikan-Kritiker Leonardo Boff über den neuen Papst (2013). *Der Spiegel*, 12, 88.
- Słowo wstępu* (2019). <http://nielekajciesie.org.pl/slowo-wstepu/> [dostęp: 2.08.2022].

- Tasiemski S. (2018). Franciszek do chilijskich jezuitów: nie czytam oskarżeń o herezję. *Wiadomości KAI*, 8, 21.
- Terlikowski T. P. (2008). Aktualność ultramontanizmu. W: J. de Maistre. *O Papieżu* (s. 5–19). Warszawa – Ząbki: Fronda – Apostolicum.
- The Pope Francis Little Book of Insults* (2017). <http://popefrancisbookofinsults.blogspot.com/> [dostęp: 2.08.2022].
- W świadomości ludzi Kościoła musi nastąpić głęboka przemiana! Rozmowa z Prymasem Polski abp. Wojciechem Polakiem (2019). *Wiadomości KAI*, 16–17, 9–12.
- Zero tolerancji dla pedofilii. Rozmowa z ks. Adamem Żakiem SJ, koordynatorem ds. ochrony dzieci i młodzieży przy Konferencji Episkopatu Polski (2018). *Wiadomości KAI*, 9, 11–13.